

Fenicjanie - państwo fenickie i kolonizacja fenicka

U kresu XIII wieku środkowy obszar Syro-Palestyny zamieszkał nowy lud. Miał on otwarty dostęp do morza, a jednocześnie był, w dużej mierze, izolowany od wpływów innych mieszkańców Bliskiego Wschodu. Dlatego też szybko rozwinął własną kulturę, własne zwyczaje, w końcu własną grupową świadomość. To, co najbardziej zaciąży na historii tego ludu, to morze. Fenicjanie, bo o nich mowa, szybko dadzą się poznać jako lud niezwykłych kupców, handlarzy, w końcu odkrywców. To, co będzie ich najczęściej stosowanym argumentem, to brzęk złota.

Nie interesowała ich zbytnio wojna, ale żyli w czasach, w których każdy władca o przywódczych cechach potrafiący pociągnąć za sobą rzesze ludzi, pragnął zdobywać nowe tereny, podbijać miasta, a tym samym rozszerzać swoją władzę. Niejeden raz więc miasta fenickie były oblegane. A wówczas Fenicjanie potrafili bronić swej wolności. Pokazał to zwłaszcza koniec VIII w. p.n.e., kiedy to musieli zmierzyć się z potęgą Asyrii. W wiekach wcześniejszych wybierali raczej składanie danin, a tym samym zagwarantowanie sobie spokoju i możliwości dalszej realizacji swych planów handlowych.

Fenicjanie żyli w państwach-miastach. Jak w całym świecie starożytnym, poszczególne państwa-miasta były od siebie niezależne. Na czele każdego z nich stał król. To, co odróżniało go od innych ówczesnych władców, to fakt, że nie utożsamiano jego władzy z władzą boską. Sprawował natomiast funkcję głowy państwa (tym samym zajmując się prowadzeniem polityki) oraz funkcję najwyższego kapłana. Do pomocy miał radę złożoną z doświadczonych arystokratów – radę starszych.

W fenickim ustroju na czoło wybijały się kupieckie rody. Handlowano oliwkami, daktylami, winami, w końcu tkaninami, które dość szybko zdobyły sławę w starożytnym świecie.

Istnienie Fenicjan związane było ściśle z wielkimi miastami jak Ardos,

Byblos, Sydon, a w końcu – Tyr. Ten ostatni, o czym warto wspomnieć w kontekście waleczności Fenicjan, od roku 586 do 573 p.n.e. stawiał skuteczny opór armii Nabuchodonozora II. Tyr uległ dopiero przed naporem Aleksandra Wielkiego. Ten, rozjuszony kilkumiesięcznym oporem Fenicjan, po zdobyciu go w roku 332 p.n.e., nakazał je zburzyć. Tyr został zrównany z ziemią, a jego ludność zamieniona w niewolników.

W czasach starożytnych Persów Fenicjanie dostali się w obręb jednej z satrapii (okrąg administracyjny), ale zachowywali autonomię wewnętrzną, a Persowie korzystali z umiejętności żeglarskich Fenicjan, jak i ich floty, co rodziło całkiem dobrą współpracę. O tym, jakimi wspaniałymi żeglarzami był ten lud, niech zaświadczy jeden fakt – na przełomie VII i VI wieku p.n.e. opłynęli cały kontynent afrykański.

Fenicjanie wcześniej rozpoczęli akcję kolonizacyjną, można ją już datować na XII wiek p.n.e. W Hiszpanii założyli Gades, na terenie dzisiejszej Tunezji – Utykę, a nieopodal Maroka – Liksus. W wieku IX p.n.e. powstała najpotężniejsza fenicka kolonia (założona przez Tyr), Kartagina, która bardzo szybko stała się największym państwem-miastem północnej Afryki, przejmując kontrolę nad regionem.